

Sygn. akt VIII Gz 42/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 12 maja 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy**

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Tauer

Sędziowie: SO Elżbieta Kala

SR del. Artur Fornal (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2016 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku **D. O.**

o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej

na skutek zażalenia dłużnika D. O. na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 3 marca 2016 r. (sygn. akt XV GU 293/15)

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

Elżbieta Kala Marek Tauer Artur Fornal

Sygn. akt VIII Gz 42/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym rozstrzygnięciem zawartym w pkt 1 postanowienia Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 3 marca 2016 r., oddalony został wniosek dłużnika D. O. o ogłoszenie jego upadłości, jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej.

Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie Sąd upadłościowy podał, iż działalność gospodarcza ww. dłużnika została zarejestrowana dnia 1 września 2007 r. – pod firmą (...) Początkowo prowadzona przez niego działalność budowlana przynosiła dochody, jednak gdy inwestorzy zaczęli opóźniać się z zapłatą, dłużnik zdecydował się zaciągnąć kredyty celem spłaty kontrahentów oraz pracowników. W związku z tą działalnością dłużnik ma wymagalne niezaspokojone wierzytelności wobec : (...), (...) oraz kilku banków i instytucji udzielających kredytów i pożyczek. Kwoty zadłużenia sięgają 200 tys. zł tytułem należności głównych, nie licząc zobowiązań z tytułu składek ZUS i podatków.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że dłużnik zaprzestał regulowania zobowiązań już pod koniec 2009 r., w tej dacie bowiem posiadał on co najmniej dwa wymagalne zobowiązania, których nie uiścił do dnia dzisiejszego. Wniosek o ogłoszenie upadłości powinien był zatem złożyć na początku roku 2010. Dłużnik został wykreślony z ewidencji działalności gospodarczej z dniem 16 czerwca 2012 r. Ustalono również, że dłużnik nie posiada żadnego majątku poza standardowym wyposażeniem mieszkania. Jest on osobą zdrową, ma na utrzymaniu troje dzieci. Jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna, pracuje dorywczo.

Sąd upadłościowy zważył, że w stosunku do dłużnika zastosowanie mają przepisy o upadłości konsumenckiej na podstawie art. 491<sup>1</sup> ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze. Zgodnie z art. 10 oraz art. 11 ust. 1 tej ustawy upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny, tj. zaprzestał wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, a ta przesłanka niewątpliwie zachodziła w niniejszej sprawie.

Pomimo jednak wystąpienia przesłanki niewypłacalności Sąd pierwszej instancji uznał, że ogłoszenie upadłości nie było możliwe z uwagi na zaistnienie przesłanki negatywnej określonej treścią art. 491<sup>4</sup> ust. 2 pkt. 3 ww. ustawy. Z cytowanego przepisu wynika, iż sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli w okresie 10 lat przed dniem zgłoszenia wniosku dłużnik mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości. Dłużnik będący przedsiębiorcą jest zobowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości (art. 21 ustawy). Stan niewypłacalności dłużnika zaistniał już pod koniec 2009 r., tymczasem prowadził on działalność gospodarczą do czerwca 2012 r. Dłużnik miał przy tym świadomość istniejącego zadłużenia, o czym świadczą jego zeznania. Jednocześnie nie umiał wskazać przyczyny niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Niewypłacalność dłużnika powstała w związku z prowadzoną przez dłużnika działalnością gospodarczą dłużnik zaś – jako przedsiębiorca – nie złożył nigdy wniosku o ogłoszenie upadłości, choć przepisy prawa nakładały na niego taki obowiązek.

W ocenie Sądu upadłościowego w przedmiotowej sprawie nie zaistniały też przesłanki do zastosowania zasady słuszności czy humanitaryzmu, co mogłoby umożliwić ogłoszenie upadłości dłużnika. Podanych przez dłużnika przyczyn niewypłacalności, tj. zaciągania długów w celu spłaty zobowiązań powstałych wskutek niewywiązywania się przez jego kontrahentów z obowiązku zapłaty, Sąd Rejonowy nie uznał za zdarzenia nadzwyczajne, pozwalające na zastosowanie względem niego tzw. klauzuli rozsądku. Sąd ten wskazał, że należycie dbający o swoje interesy przedsiębiorca, w przypadku pogłębiającego się zadłużenia, powinien złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, aby nie doprowadzić do większego jeszcze pokrzywdzenia wierzycieli. Ponadto dłużnik jest osobą młodą, posiada możliwości zarobkowe, pracuje dorywczo i nie jest osobą nieporadną.

Zażalenie na powyższe postanowienia złożył dłużnik, który zaskarżył je w całości i wniósł o jego uchylenie.

Dłużnik podniósł, iż nie miał wiedzy o konieczności złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Prowadząc działalność nie pogłębiał swej wiedzy odnośnie praw i obowiązków przedsiębiorcy i nie miał styczności z innymi ludźmi o podobnym problemie. Do końca prowadzenia działalności wierzył, że uda mu się „wyjść na prostą”, brał udział w przetargach na prace remontowe, szukał nowych zleceń. Zakończenie działalności w czerwcu 2012 r. zbiegło się z jego rozwodem. Ilość problemów przerosła go i doprowadziła do tego, iż się załamał. W tym czasie dłużnik nie wiedział gdzie szukać pomocy. Podał, że obecnie wyraża skruchę z powodu swojego zaniedbania (nie postąpił w tym zakresie celowo, lecz przez swoją niewiedzę) i poprosił o wyrozumiałość. Chciałby zacząć normalnie funkcjonować, pracować mądrzejszy o nowe doświadczenie i zapewnić dobre warunki swoim dzieciom.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Zażalenie dłużnika nie zasługiwało na uwzględnienie.

Nie budzą żadnych wątpliwości ustalenia Sądu pierwszej instancji, że dłużnik zaprzestał regulowania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych co stanowi przesłankę ogłoszenia upadłości w świetle art. 10 i 11 ust. 1 w zw. z art. 491<sup>2</sup> ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity Dz.U. z 2015 r., poz. 233 – dalej jako „p.u.n.”). Nie byłaby zatem wyłączona możliwość ogłoszenia jego upadłości, gdyby nie zachodziła negatywna w tym względzie przesłanka wynikająca z art. 491<sup>4</sup> ust. 2 pkt. 3 p.u.n.

Wyjaśnić trzeba, że przepisy te znajdują zastosowanie w niniejszej sprawie, skoro wniosek został złożony przed dniem 1 stycznia 2016 r. (art. 449 ustawy z dnia 15 maja 2015 r. Prawo restrukturyzacyjne [Dz.U. z 2015, poz. 978 ze zm.]).

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu upadłościowego, który prawidłowo przyjął, że – jak stanowi przepis art. 491<sup>4</sup> ust. 2 pkt 3 p.u.n. – w okresie dziesięciu lat przed dniem zgłoszenia niniejszego wniosku dłużnik, mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, a za przeprowadzeniem postępowania nie przemawiają względy słuszności lub humanitarne.

Zgodnie z art. 21 ust. 1 p.u.n. dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości.

W ocenie Sądu Okręgowego podstawy do ogłoszenia upadłości dłużnika z pewnością zaistniały już na przełomie roku 2009 i 2010, co potwierdza przedłożony przez niego wykaz niezaspokojonych zobowiązań (zob. k. 29-29 v. akt sprawy), a także zeznania dłużnika (k. 38-38 v., czas nagrania 00:03:49-00:14:08).

Trzeba podnieść, że działalność gospodarcza w założeniu powinna być prowadzona w sposób profesjonalny i zawodowy, przy zachowaniu należytej staranności, **złożenie** zaś przez przedsiębiorcę **w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości** jest w tym zakresie **wymogiem o charakterze zupełnie podstawowym** (zob. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 lipca 2002 r., P 12/01, OTK ZU 2002, Nr 4A, poz. 50). Nagannie należy zatem ocenić sam fakt braku złożenia takiego wniosku, dalsze prowadzenie działalności przez okres kilku lat i zaciąganie w tym czasie kolejnych zobowiązań. Z uwagi na charakter zobowiązań – zadłużenia z tytułu licznych kredytów – skutkować to musiało narastaniem zadłużenia w postaci odsetek, to zaś należy uznać za krzywdzące dla ogółu wierzycieli.

Należy również podkreślić, że dłużnik posiadał wówczas majątek, który – w przypadku złożenia w terminie wniosku o ogłoszenie jego upadłości – mógłby zapewne pozwolić na zaspokojenie roszczeń wierzycieli w ramach postępowania upadłościowego. W swoich zeznaniach dłużnik podał bowiem, że jakkolwiek obecnie nie posiada żadnego majątku, to poprzednio miał mieszkanie, które sprzedał komornik, a uzyskana kwota przeznaczona została na zaspokojenie jednego z kredytów. Wobec dłużnika od około 4 lub 5 lat prowadzone były także inne egzekucje (zob. zeznania dłużnika k. 38 v., czas nagrania 00:03:49-00:14:08). Z wniosku dłużnika wynikało ponadto, na potrzeby prowadzonej działalności zakupił on sprzęt budowlany i samochody (k. 22 i 38 v. akt sprawy), które to ruchomości mogłyby zostać przeznaczone choćby na częściową spłatę zobowiązań. W tej sytuacji brak złożenia w odpowiednim czasie wniosku o ogłoszenie upadłości powodował w konsekwencji uprzywilejowanie niektórych z wierzycieli, którzy pierwsi zdecydowali się egzekwować swoje należności.

W świetle powyższego chybiona jest zawarta w zażaleniu argumentacja, iż dłużnika miałby usprawiedliwiać brak wiedzy co do obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Wskazać należy, że celem postępowania upadłościowego jest zapewnienie stosowania reguł w ramach których następuje zgodne z prawem i – w założeniu – jak najpełniejsze zaspokojenie wierzycieli niewypłacalnego podmiotu (art. 2 ust. 1 p.u.n.). Brak świadomości dłużnika co do obowiązku złożenia takiego wniosku nie sposób zaś ocenić inaczej, niż co najmniej jako jego niedbalstwa (winy nieumyślnej), szkodzącego niezaspokojonym wierzycielom. Ta zaś okoliczność musi, zdaniem Sądu Okręgowego, podlegać ocenie w kontekście zasad słuszności o których mowa w art. 491<sup>4</sup> ust. 2 p.u.n.

Nie należy zapominać, że zakaz ogłaszania upadłości przez Sąd w sytuacji opisanej w art. 491<sup>4</sup> ust. 2 pkt. 3 p.u.n. ma w założeniu pozbawić przedsiębiorcę, który nie dopełnił ww. obowiązków, możliwości umorzenia zobowiązań z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w trybie przepisów konsumenckich (art. 491<sup>15</sup> ust. 1 i art. 491<sup>16</sup> ust. 1 i 2 p.u.n.). Zakaz powyższy nie ma wprawdzie charakteru bezwzględny, jednak także w ocenie Sądu Okręgowego względy słuszności lub względy humanitarne o których mowa w art. 491<sup>4</sup> ust. 2 p.u.n. nie zachodzą w niniejszej sprawie. Powyższa regulacja pozwala skorzystać dłużnikowi z dobrodziejstwa oddłużenia w sytuacjach gdy niewypłacalność była skutkiem okoliczności o charakterze obiektywnym (np. kalectwa, choroby, niezawinionej utraty źródeł zarobkowania), a zachodziłaby obiektywna niemożność złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie,

a także gdy przemawiają za tym silne argumenty o charakterze społecznym, słusnościowym czy humanitarnym – wynikające przede wszystkim z aktualnej sytuacji konsumenta. Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że w sprawie nie wskazano na okoliczności o takim charakterze.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Elżbieta Kala Marek Tauer Artur Fornal